

### Koreańskie oddziały zatopili 2 okręty amerykańskie

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Phehianu: Komunikat naczelnego dowództwa koreańskiej armii u dowoj z dnia 6 marca stwierdza: Na wszystkich frontach wojska ludowe wraz z ochotnikami chińskimi mocno utrzymują zajęte przez nie pozycje. W dniu 6 marca w rejonie wybrzeża wschodniego wojska ludowe zatopili dwa okręty nieprzyjacielskie. W rejonie Seulu na południowym brzegu rzeki Hangan zostało zabitych i rannych przeszło 280 żołnierzy i oficerów nieprzyjacielskich. Zniszczono dwa czołgi i wiele innego sprzętu wojennego.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

# Głos KOSZALIŃSKI

Cena 15 gr  
Stron 6  
Wydanie A

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 66 (697) KOSZALIN CZWARTEK 8 MARCA 1951 r. ROK III

## Wszystkie kobiety polskie winny stanąć w pierwszych szeregach frontu narodowego frontu wszystkich twórczych i patriotycznych sił naszego narodu

### Uchwała KC PZPR w związku z Międzynarodowym Dniem Kobiet

Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej pozdrawia kobiety pracujące w Polsce — sławne przodownice pracy, nowatorki i racjonalizatorki — partyjne i bezpartyjne — robotnice, członkinie spółdzielni produkcyjnych, gospodynie wiejskie, pracownice nauki, kultury i sztuki, nauczycielki, pracownice służby zdrowia, pracownice instytucji gospodarczych, społecznych i państwowych, gospodynie domowe oraz działaczki Ligi Kobiet, Związków Zawodowych i Komitetów Obronców Pokoju.

Dzień 8 marca obchodzą w tym roku kobiety pracujące całego świata w sytuacji, gdy imperialiści amerykańscy i ich satelici dokonują potwornej zbrodni przeciw narodowi koreańskiemu, zbroją swych zmaszballizowanych wasali, re-militaryzują Niemcy Zachodnie i Japonię, szczują przeciw naszemu granicom na Odrze i Nysie, usilnie dążą do rozpalenia nowej pożogi światowej. Tegoroczny 8 marca obchodzą miliony kobiet wszystkich narodów, ras i przekonań, ożywione jednym pragnieniem — by obronić pokój, pokrzyżować plany podżegaczy wojennych, pomnie głębokiej prawdy słów wielkiego Stalina, że „Pokój będzie zachowany i umocniony, jeżeli narody wezmą w swe ręce sprawę obrony pokoju i będą bronić tej sprawy do końca“.

Miliony kobiet pracujących na całym świecie pragną pewności jutra dla siebie i swoich dzieci. Kobiety pracujące w krajach kapitalistycznych walczą o pokój — walczą razem przeciw bezrobociu i nędzy, przeciw uciskowi i ujarzmieniu człowieka pracy. W

całym narodem kobieta polska jest współgospodarzem swojej Ojczyzny, aktywnym budowniczym nowego, lepszego życia. Przeszło półtora miliona kobiet zatrudnionych w naszym przemyśle wylonilo spośród siebie tysiące znanych w całym kraju przodownic pracy — kobiety były inicjatorkami brygad wysokiej jakości i ruchu wielo-warsztatowego w przemyśle włókienniczym, co raz więcej kobiet staje się pracownicami zawodowych przedsiębiorstw dla nich w ustroju kapitalistycznym. Wielki jest wkład kobiet polskich w walkę o pokój i pokojowe budownictwo naszego narodu. Wielkie też są zdobycze społeczne kobiety polskiej, których bronią one — broniąc pokoju. Wraz z

całym narodem kobieta polska jest współgospodarzem swojej Ojczyzny, aktywnym budowniczym nowego, lepszego życia. Przeszło półtora miliona kobiet zatrudnionych w naszym przemyśle wylonilo spośród siebie tysiące znanych w całym kraju przodownic pracy — kobiety były inicjatorkami brygad wysokiej jakości i ruchu wielo-warsztatowego w przemyśle włókienniczym, co raz więcej kobiet staje się pracownicami zawodowych przedsiębiorstw dla nich w ustroju kapitalistycznym. Wielki jest wkład kobiet polskich w walkę o pokój i pokojowe budownictwo naszego narodu. Wielkie też są zdobycze społeczne kobiety polskiej, których bronią one — broniąc pokoju. Wraz z

## Demilitaryzacja Trizonii, zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami i redukcja sił zbrojnych 4-ch mocarstw — winny być przedmiotem obrad Rady Ministrów Spraw Zagranicznych

### Pierwszy dzień wstępnej konferencji przedstawicieli 4 mocarstw w Paryżu

PARYŻ (PAP). W DNIU 5 MARCA W PALACU ROZOWYM W PARYŻU ROZPOCZĘŁY SIĘ OBRADY WSTĘPNEJ KONFERENCJI ZASTĘPCÓW MINISTRÓW SPRAW ZAGRANICZNYCH ZWIĄZKU RADZIECKIEGO, FRANCJI, STANÓW ZJEDNOCZONYCH I W. BRYTANII, ZWOŁANEJ W CELU USTALENIA PORZĄDKU OBRAD SESJI RADY MINISTRÓW SPRAW ZAGRANICZNYCH. W OBRADACH BIORĄ UDZIAŁ: WICEMINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH ZSRR A. GROMYKO, SEKRETARZ GENERALNY FRANCUSKIEGO MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH A. PARODI, REPREZENTUJĄCY STANY ZJEDNOCZONE AMBASADOR F. JESSUP I REPREZENTUJĄCY W BRYTANII, WICEMINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH E. DAVIES.

oświadczył, że jednym zadaniem wstępnej konferencji jest ustalenie porządku obrad sesji rady ministrów spraw zagranicznych. Niemniej jednak Davies złożył oświadczenie, w którym usiłował przedstawić politykę mocarstw zachodnich, jako politykę pozbawioną jakiegokolwiek agresywnych zamiarów i obarczył Związek Radziecki całą winą za pogorszenie się stosunków między wielkimi mocarstwami. W imieniu W. Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Francji Davies złożył następujący projekt porządku obrad ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw.

Postanowiono, że przedstawiciele czterech mocarstw będą przewodniczyć kolejno. Na pierwszym posiedzeniu przewodniczył A. Parodi, Delegat W. Brytanii Davies

## Polskie Związki Zawodowe wezmą udział w europejskiej konferencji robotniczej przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich

WARSZAWA (PAP). CENTRALNA RADA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH OTRZYMAŁA OD KOMITETU PRZYGOTOWAWCZEGO DLA ZWOŁANIA EUROPEJSKIEJ KONFERENCJI ROBOTNICZEJ PRZECIWKO REMILITARYZACJI NIEMIEC ZACHODNICH NASTĘPUJĄCY LIST:

SZANOWNI TOWARZYSZE! Remilitaryzacja Niemiec budzi we wszystkich narodach wielkie zaniepokojenie, ponieważ zagraża ona międzynarodowemu pokojowi. Masy pracujące dobrze wiedzą jakie okropności niesie ze sobą wojna. Masy pracujące już teraz odczuwają ciężar remilitaryzacji. Już teraz polityka zbrojeń powodując wyższe ceny, podatków, obniżenie realnych zarobków itp. godzi w klasę robotniczą.

Pragniemy, by każda organizacja związkowa wypowiedziała się na temat remilitaryzacji Niemiec.

Będziemy Wam niezmiernie wdzięczni, jeżeli wyślecie swych delegatów na tę konferencję.

Mamy nadzieję, że Centralna Rada Związków Zawodowych pomoże robotnikom w tej akcji i że na europejskiej konferencji robotniczej będącymi mogli powitać przedstawicieli robotników polskich.

### Wzwanie elektrowni Szombierki do współzawodnictwa w walce o oszczędną gospodarkę węglem

WARSZAWA (PAP). Złoga oddziału kotłowego elektrowni Szombierki podjęła na narodzie wytwórczej szereg konkretnych zobowiązań, których realizacja da poważne oszczędności w gospodarce węglem. Ponadto złoga postanowiła wezwać do współzawodnictwa o racjonalne, ekonomiczne zużycie węgla załogę elektrowni w Krakowie.

Palace i mistrzowie zmianowi kotłowni podjęli zobowiązania, które łącznie zaoszczędzą 5 proc. węgla w stosunku do roku 1950.

Zobowiązania zmierzające do ekonomiczniejszego zużycia węgla podjęły i inne brygady.



Na uroczystej akademii z okazji 80 rocznicy urodzin Róży Luksemburg, załoga Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne w Warszawie jednomyślnie przyjęła rezolucję o nadaniu zakładowi nazwy Zakładów im. Róży Luksemburg. Na zdjęciu: uroczyste udekorowane wejście do Zakładów.

## Rada Najwyższa ZSRR rozpoczęła obrady

MOSKWA (PAP). W Moskwie, w Pałacu Kremlowskim rozpoczęły się dnia 6 bm. obrady II sesji Rady Najwyższej ZSRR. Deputowani i liczni goście powitali długotrwałymi oklaskami przybyłych na obrady — Molotowa, Malenkowa, Berię, Woroszyłowa, Andrejewa, Kaganowicza, Chruszczowa, Szwernika, Susłowa i Ponomarenkę. W lożach rządowych zajęli także miejsca członkowie prezydium Rady Najwyższej ZSRR oraz ministrowie.

Na otwarciu sesji obecni byli członkowie korpusu dyplomatycznego oraz przedstawiciele pras radzieckiej i zagranicznej. Sesję Rady Związku zajął przewodniczący Rady Związku, deputowany — M. Jasnów. Rada Związku wysłuchała następnie sprawozdania komisji mandatowej i uznała pełnomocnictwa deputowanych wybranych ponownie do Rady Związku z 4 okręgów wyborczych. Przewodniczący Rady Związku — M. Jasnów zakomunikował, że na porządku dziennym sesji Rady Najwyższej ZSRR znajdują się następujące sprawy: 1) Zatwierdzenie budżetu państwowego ZSRR na rok 1951. 2) Przyjęcie ustawy o obronie pokoju. Punkt ten umieszczony został na porządku dziennym w związku z apelem II Światowego Kongresu Obronców Pokoju do parlamentów wszystkich krajów. 3) Wybór Sadu Najwyższego ZSRR. Sprawa ta wniesiona została na porządek dzienny w związku z wygaśnięciem pełnomocnictw członków Sądu Najwyższego wybranego w roku 1946. 4) Zatwierdzenie dekretów prezydium Rady Najwyższej ZSRR. Rada Związku na wniosek deputowanego Mikołajewa jednomyślnie przyjęła porządek dzienny II sesji Rady Najwyższej ZSRR.

### POSIEDZENIE RADY NARODOWOŚCI RADY NAJWYŻSZEJ ZSRR

MOSKWA (PAP). W Pałacu Kremlowskim odbyło się dnia 6 bm. o godz. 18 posiedzenie Rady Narodowości Rady Najwyższej ZSRR.

Posiedzenie zajął przewodniczący Rady Narodowości — Dżumabaj Szajachmetow. Deputowani oraz goście serdecznie powitali przybyłych na obrady — Mikojana, Bulganina, Kosygina, Szwernika i Skiriatowa. Rada Narodowości zatwierdziła jednomyślnie porządek dzienny analogiczny z porządkiem dziennym przyjętym na Radzie Związku.

## Pod Waszym kierownictwem wygramy bitwę o pokój i Plan 6-letni

Słuchacze kursu POM piszą do przewodniczącego KC P.P.R. Prezydenta BOLESŁAWA BIERUTA

WARSZAWA (PAP). Przed kilku dniami w Centralnej Szkole POM i Spółdzielczości Produkcyjnej w Ursynowie dla pracowników wydziałów politycznych POM, w czasie uroczystego zakończenia kursu, na które przybyli: członek Rady Państwa, członek Biura Politycznego KC PZPR, wice-marszałek Zambrowski, minister Rolnictwa — Dąb-Kociel i kierownik Wydziału Rolnego KC PZPR — pos. Piszczkowski, słuchacze kursu uchwaliłi tekst listu do przewodniczącego Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — Prezydenta RP Bolesława Bieruta.

### Członkowie partii pracy potępiają agresywną politykę rządu Attlee

LONDYN (PAP). W Londynie odbyła się konferencja przedstawicieli związków zawodowych okręgu Surrey, na której uchwalono rezolucję, wzywającą rząd premiera Attlee do zmiany polityki zagranicznej. W konferencji wzięło udział przeszło 300 delegatów należących do partii pracy.

Rezolucja wzywa rząd brytyjski, by przeciwstawiał się remilitaryzacji Niemiec Zachodnich, odwołał oddziały brytyjskie z Korei i sądził wycofania wszystkich wojsk interwencyjnych. Rezolucja wzywa także rząd, by prowa-dził politykę, zmierzającą do zachowania i utrwalenia pokoju.

# Krwawy terror kolonizatorów francuskich w Marokko

PARYŻ. PAP. — Kolonizatorzy francuscy i stojący za ich plecami imperialiści amerykańscy przeprowadzili ostatnio w Marokko ofensywę przeciwko organizacjom, które wstępują w obronę niezawisłości narodowej tego kraju.

W całym kraju władze francuskie dokonały aresztowań wśród zwolenników niepodległości Marokka. Ogółem aresztowano około 35 tysięcy osób.

Według napływających z Marokko wiadomości, niestworzony terror francuskich władz kolonialnych wzrasta się z każdym dniem.

Miasto Rabat jest okupowane przez francuskie oddziały pancerne, zaś sułtan Marokko trzymany jest w areszcie domowym. Z różnych rejonów kraju napływają wiadomości o krwawych starciach między francuskimi wojskami kolonialnymi, a ludnością.

W miastach Meknes i Fez ogłoszono stan oblężenia. W miejscowości Kasbadala oddziały francuskie otworzyły ognie przeciwko ludności cywilnej, zabijając i raniąc wiele osób. O zastrzeleniu się sytuacji donoszą także z Tangeru i okolic.

TEL AWIW. PAP. — Z Kalru donoszą, że w związku z wydarzeniami w Marokko, w Egipcie odbyły się manifestacje antyfrancuskie.

Manifestacje antyfrancuskie odbyły się także w stolicach innych państw arabskich.

# Prezydent RP nadał wysokie odznaczenia 264 kobietom polskim za wybitne zasługi w dziedzinie pracy zawodowej i społecznej

WARSZAWA (PAP). W związku z Międzynarodowym Dniem Kobiet — Prezydent RP Bolesław Bierut nadał za wybitne zasługi w dziedzinie pracy zawodowej i społecznej odznaczenia państwowe 264 czołowym robotnicom fabrycznym, budowlanom i rolnym, chłopkom, inteligentkom pracującym i gospodyniom domowym.

Orderem „Sztandar Pracy” II klasy została odznaczona Bronisława Pestkówna, czolowa traktorzystka zespołu PGR Chynów w woj. gdańskim. Inne kobiety odznaczone zostały srebrnymi i brązowymi krzyżami zasługi.

Poniżej podajemy kilka sylwetek odznaczonych kobiet:

Odznaczona orderem „Sztandar Pracy” II klasy — 25-letnia BRONISŁAWA PESTKÓWNA jest brigadzistką traktorzystek w zespole PGR Chynów w woj. gdańskim. Po ukończeniu kursu dla mechaników traktorowych z celującym wynikiem, zostaje brigadzistką traktorzystek. Wykonuje ona na swoim traktorze na ciężkich glebach Zuław przeciętnie 135 proc. normy, uzyskując przy tym znaczne oszczędności paliwa.

Odznaczona srebrnym krzyżem zasługi ANIELA KOSTECKA jest zarówno produkującą robotnicą fabryczną, jak i czynną działaczką ruchu robotniczego. Już w 1905 r. jako młoda dziewczyna współdziałała z grupą robotników zrzeszonych w SDKPiL.

Srebrnym krzyżem zasługi odznaczona została m. in.

Polisce Kobiet — spawaczek. Pracując ostatnio w warsztatach mechanicznych PP — BOK, wykazuje duże zdolności i sumiennosc przy wykonywaniu swego zawodu.

Srebrnym krzyżem zasługi odznaczona została gospodyni domowa z Poznania — KATARZYNA GRUSZCZYŃSKA. Jest ona bardzo aktywną działaczką Ligi Kobiet i czynną aktywistką ruchu obrońców pokoju.

# Uchwała Komitetu Centralnego PZPR w związku z Międzynarodowym Dniem Kobiet

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) Istotną przebudowę wsi, w walce z bogactwami wiejskimi i podstępna propaganda agentur imperialistycznych. Kobiety nierozdzielnie są inicjatorkami zakładania spółdzielni produkcyjnych. Mamy liczne przykłady, gdy dzięki aktywności i uświadomieniu kobiet spółdzielnie produkcyjne osiągały wysokie urodzaje i dochody, wydawnie podnosząc dobrobyt swych członków.

Donoszą rolę w życiu i pracy naszego kraju odgrywają dziesiątki tysięcy kobiet — nauczycielek, wychowawczyń młodego pokolenia w duchu miłości i poświęcenia dla Ojczyzny — dla Polski Ludowej.

Jako pełnoprawni współgospodarze kraju i współtwórcy nie jego postępowych przeobrażeń — biorą kobiety aktywny udział w rządzeniu państwem: 13.305 kobiet jest członkami Rad Narodowych i ich prezydentów, a w pracach poszczególnych komisji tychże rad bierze udział ponadto przeszło 10.000 kobiet, — są u nas kobiety na stanowiskach sędziów i przewodniczących Rad Narodowych, 300 kobiet na stanowiskach sędziów i prokuratorów, wiele kobiet zajmuje odpowiedzialne stanowiska w życiu gospodarczym i w aparacie państwowym, w Sejmie i Rządzie.

soką jako produkcję, o oszczędność i obniżenie kosztów własnych produkcji. Gospodynie wiejskie i wszystkie kobiety zatrudnione w rolnictwie do walki o wysokie urodzaje, o zwiększenie pogłowia bydła i trzody chlewnej, do walki o lepsze zaopatrzenie przemysłu w surowce i o podniesienie dobrobytu i kultury wsi. — członkinie spółdzielni produkcyjnych do jeszcze czynniejszego udziału w gospodarstwach i organizacyjnym umocnieniu swych spółdzielni, — kobiety czynne na polu oświaty, nauki, kultury i sztuki, do wyłączenia wszystkich swych sił i zdolności w tworzeniu i rozwijaniu prawdziwie narodowej w formie i socjalistycznej w treści kultury i sztuki polskiej, w oparciu o bogaty dorobek i postępowe tradycje naszego narodu oraz o wzory i wspaniałe osiągnięcia socjalistycznej kultury narodów Związku Radzieckiego.

# Przedstawiciele 4 mocarstw obradują w Paryżu

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) legię i demokratycznej Austrii.

3) Zagadnienie dotyczące przywrócenia jednolitości Niemiec i przygotowania traktatu pokojowego.

## OSWIADCZENIE WICEMINISTRA GROMYKO

Delegat Związku Radzieckiego A. Gromyko oświadczył, że zadanie wstępnej konferencji zostało już określone wówczas gdy rząd radziecki oraz rządy Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji dokonały wymiany not w sprawie zwołania sesji rady ministrów spraw zagranicznych.

Ustalenie zagadnień, mających być przedmiotem dyskusji ministrów czterech mocarstw jest niewątpliwie rzeczą ważną — powiedział Gromyko — ponieważ od tego właśnie będzie w znacznym stopniu zależał kierunek, w jakim pójdą prace rady ministrów spraw zagranicznych.

W ostatnich swych notach rząd radziecki przedstawił już swe stanowisko w sprawie demilitaryzacji Niemiec. Rząd radziecki wychodzi z założenia, że wykonanie porozumienia poczdamskiego w sprawie demilitaryzacji Niemiec i nie dopuszczenie do ich remilitaryzacji ma szczególnie doniosłe znaczenie dla utrzymania pokoju w Europie i nie tylko w Europie oraz dla sfiksowania napięcia w sytuacji międzynarodowej, o którym mówią często oficjalnie przedstawiciele W. Brytanii, Francji i Stanów Zjednoczonych.

Gromyko wakał na całkowitą bezpodstępność prób delegata brytyjskiego, zmieniających do obarczenia Związku Radzieckiego odpowiedzialnością za napięcie w sytuacji międzynarodowej i odzucił jako insynuację oświadczenie Davisa na temat obaw „przed agresją ze strony sił zbrojnych Zw. Radzieckiego”.

Delegat radziecki zaznaczył także, iż nie sposób zgodzić się z twierdzeniem przedstawiciela W. Brytanii, że rząd brytyjski nie ma żadnych zamiarów agresywnych. Trudno się zgodzić z tym — powiedział Gromyko — że za wyłączeniem zbrojeń, za nieprzerwanym powiększaniem stanu liczebności sił zbrojnych W.

Brytanii i niektórych wielkich mocarstw oraz za środka mi, jakie się przedsięwzięły w celu stworzenia sił zbrojnych w Niemczech Zachodnich i w celu remilitaryzacji Niemiec — kryją się zamiary pokojowe.

Wiadomo powszechnie, że w chwili obecnej na świecie nie tylko groźba agresji ze strony państw prowadzących wyścig zbrojeń, lecz mają także miejsce akty agresji, w których bierze udział W. Brytanii.

Rząd radziecki uważa — powiedział dalej Gromyko — że wykonanie porozumienia poczdamskiego w sprawie demilitaryzacji Niemiec i niedopuszczenia do ich remilitaryzacji ma olbrzymie znaczenie dla utrzymania pokoju i może w sposób istotny przyczynić się do poprawy stosunków między czterema mocarstwami.

### PROPOZYCJE ZSRR

Gromyko stwierdził następnie, że zdaniem rządu radzieckiego porządek obrad rady ministrów spraw zagranicznych powinien zawierać następujące zagadnienia:

- 1) Wykonanie przez 4 mocarstwa porozumienia poczdamskiego w sprawie demilitaryzacji Niemiec i niedopuszczenie do remilitaryzacji Niemiec.
2) Przyspieszenia zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i stosownie do tego wycofanie wojsk okupacyjnych z Niemiec.
3) Poprawa sytuacji w Europie i natychmiastowe przystąpienie do redukcji sił zbrojnych 4 mocarstw — Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii i Francji.

O znaczeniu pierwszego zagadnienia, „jakie delegacja radziecka proponuje wpisać na porządek obrad sesji rady ministrów spraw zagranicznych — powiedział Gromyko — do cyduje chociażby sam fakt, że cztery mocarstwa powzięły określone zobowiązania w myśl porozumienia poczdamskiego. Zobowiązania te muszą być wykonane. Tak jest punkt widzenia rządu radzieckiego. Wykonanie tych zobowiązań i niedopuszczenie do odrodzenia militarystyki niemieckiego ma doniosłe znaczenie dla zapewnienia

międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa oraz dotyczy żywotnych interesów narodów Europy, w tym również interesów narodu niemieckiego.

Doniosłe znaczenie ma także przyspieszenie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i stosownie do tego wycofanie wojsk okupacyjnych z Niemiec.

Upłynęło już przeszło pięć lat od chwili gdy cztery mocarstwa powzięły określone zobowiązania w tej sprawie. Mimo to zobowiązania te nie zostały wykonane. Niemcy są nadal podzielone w sposób sztuczny. Problem przywrócenia jednolitości państwa niemieckiego na demokratycznych pokojowych podstawach nie jest rozstrzygnięty.

Tak samo oczywiście — oświadczył Gromyko — jest znaczenie zagadnienia poprawy sytuacji w Europie i natychmiastowego przystąpienia do redukcji sił zbrojnych czterech mocarstw. Jeżeli rządy W. Brytanii i innych krajów reprezentowanych na obecnej konferencji są rzeczywiście

zainteressowane w usunięciu groźby nowej wojny i w utrwaleniu pokoju, to mają one sposobność dania temu wyrazu w praktyce zgadzając się na omówienie w radzie ministrów spraw zagranicznych zagadnienia redukcji sił zbrojnych czterech mocarstw.

Stosunek rządów trzech mocarstw zachodnich do tej propozycji radzieckiej będzie stanowił problem do jakiego stopnia poważne są ich zamiary, jeśli chodzi o poprawę sytuacji w Europie, o złagodzenie napięcia sytuacji międzynarodowej i poprawę stosunków między Związkiem Radzieckim z jednej strony a innymi państwami biorącymi udział w obecnej konferencji — z drugiej.

Po oświadczeniu Andrzeja Gromyko, — przedstawiciele Stanów Zjednoczonych i Francji wystąpili z propozycją zamknięcia posiedzenia. Następnie posiedzenie wyznaczono na dzień 6 marca o godz. 15-tej.

# Polskie Związki Zawodowe wezmą udział w europejskiej konferencji robotniczej

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) pracujących innych krajów sąsiadujących z Niemcami — tak wiele uderzyła od najeźdźczych hord hitlerowskich i która obecnie wzorując się na wielkim Związku Radzieckim buduje w sobie Nowe Jutro, buduje socjalizm, zainteresowana jest najbardziej w za pobieżeniu amerykańskim planom remilitaryzacji Niemiec Zachodnich i w utrzymaniu trwałego pokoju na całym świecie.

Polska klasa robotnicza, solidaryzując się z masami pracującymi Niemieckiej Republiki Demokratycznej i siłami pokoju w Niemczech Zachodnich, w pełni popiera apel komitetu przygotowawczego zwołania europejskiej konferencji robotniczej pod hasłem walki przeciw remilitaryzacji Niemiec Zachodnich o pokojowe uregulowanie problemu niemieckiego.

Centralna Rada Związków Zawodowych wzywa branżowe związki zawodowe do zgłoszenia swego akcesu i do wzięcia udziału w europejskiej konferencji robotniczej przeciw-

ko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich.

## PRZED NOWĄ dewaluacją marki zachodniej

BERLIN (PAP). Jak donosi agencja ADN z Bonn, w komisji finansowej przy wysokiej komisji sojuszniczej w Petersbergu toczą się nieoficjalne rozmowy w sprawie nowej dewaluacji marki zachodni-niemieckiej. Plan dewaluacji opracowany był przez Anglików. Władze z Bonn nie biorą udziału w rozmowach i nie zostały o nich nawet oficjalnie poinformowane.

Agencja przypomina, że podczas pierwszej dewaluacji marki zachodni-niemieckiej, przy prowadzonej w związku z dewaluacją funta szterlinga w drugiej połowie 1949 r. rząd Adenauera został postawiony przed faktem dokonanym. W wyniku pierwszej dewaluacji nastąpiła znaczna wyższość cen wszystkich importowanych towarów i związana z tym ogólna drożyzna na rynku wewnętrznym Niemiec Zachodnich.

Kobiety stały się poważną społeczno-polityczną, gospodarczą i kulturalną siłą naszego kraju.

Wielkie i wciąż wzrastające osiągnięcia kobiet polskich — stały wzrost liczby żłobków, przedszkoli, dziecińców, stacji opieki nad matką i dzieckiem, kolonii i półkolonii dla setek tysięcy dzieci itd., stały się możliwe dzięki nieustannej trosce i opiece, jaką nasza Partia i Rząd otaczają kobiety, zwłaszcza matkę pracującą i jej dziecko, oraz dzięki rosnącej aktywności samych kobiet.

Do bitym wyrazem wzrostu aktywności kobiet, ich nowego stosunku do pracy, ich rosnącego poczucia współodpowiedzialności za losy Ojczyzny — były obrady Ogólnopolskiego Kongresu Ligi Kobiet, Na Kongresie tym przedstawiła 2 milionów zorganizowanych kobiet miast i wsi mocno i bojowo wyraziły swoją solidarność z kobietami całego świata, walczącymi o pokój i postęp, swą gorącą przyjaźnią dla Związku Radzieckiego oraz miłość i bezgraniczne zaufanie do wielkiego chorążego pokoju światowego — Józefa Stalina.

Ogólnopolski Kongres Ligi Kobiet był wielką manifestacją woli i gotowości kobiet polskich włączenia się całą wielomilionową rzeszą do frontu narodowego walki o pokój i Plan 6-letni w myśl hasła wysunętego przez VI Plenum KC Partii.

Uporczywa i ofiarna walka o zwycięską realizację tego hasła otwiera przed kobietami polskimi nowe, wielkie perspektywy, stawia przed nimi jak przed całym narodem, nowe odpowiedzialne zadania.

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej zwraca się do wszystkich kobiet polskich, by za przykładem swych radzieckich siostr stawiły sobie wzajemnie wzajemnie solidarność międzynarodowej z walczącymi o pokój i postęp kobietami całego świata, by organizowały się wokół terenowych Komitetów Obrońców Pokoju w codziennej pracy i walce o realizację uchwały II Światowego Kongresu Pokoju i uchwał ostatniej sesji Rady Pokoju.

### KC PZPR WZYWA KOBIECY POLSKIE

— robotnice, przewodnice pracy i racjonalizatorki, kobiety — inżynierki, techniki i majstrów do jeszcze bardziej ofiarnej pracy w wykonaniu i przekształcaniu planów produkcyjnych, w walce o wyższe, produkujące metody pracy i jej wydajność, a w

nie jak prości ludzie na całym świecie, żądają aby 5 wielkich mocarstw zawarło układ w celu zabezpieczenia międzynarodowego pokoju. Liczni robotnicy zgłaszali zobowiązania produkcyjne, które przyniosą naszym Państwom poważne oszczędności i wzmocnią przez to obóz pokoju.

— członkinie spółdzielni produkcyjnych do jeszcze czynniejszego udziału w gospodarstwach i organizacyjnym umocnieniu swych spółdzielni, — kobiety czynne na polu oświaty, nauki, kultury i sztuki, do wyłączenia wszystkich swych sił i zdolności w tworzeniu i rozwijaniu prawdziwie narodowej w formie i socjalistycznej w treści kultury i sztuki polskiej, w oparciu o bogaty dorobek i postępowe tradycje naszego narodu oraz o wzory i wspaniałe osiągnięcia socjalistycznej kultury narodów Związku Radzieckiego.

Stwierdzając, że organizacja partyjne — w myśl uchwały Biura Politycznego z marca 1950 r. — zrobiły wiele dla uaktywnienia szerokiej rzeszy kobiet pracujących, KC PZPR zobowiązuje komitety i organizacje partyjne do dalszej wyłączonej ich mobilizacji dla wykonania zadań postawionych przez VI Plenum KC Partii, do dalszej systematycznej pracy nad podniesieniem poziomu uświadomienia politycznego oraz kwalifikacji zawodowych kobiet.

KC PZPR zobowiązuje wszystkie komitety i organizacje partyjne do jeszcze szerszego i śmielszego wysuwania kobiet na stanowiska kierownicze w przemyśle, komunikacji, handlu uspołecznionym, w państwowej i spółdzielczej gospodarce rolnej, w administracji państwowej, w związkach zawodowych i organizacjach społecznych oraz w kierowniczych organach Partii.

Komitety i organizacje partyjne powinny czuwać nad wykorzystaniem wszelkich możliwości dla dalszego rozszerzenia sieci żłobków i przedszkoli, dla rozszerzenia sieci i usprawnienia pracy pralni, szwalni i punktów zbiorowego żywienia, rozszerzenia sieci i usprawnienia pracy handlu detalicznego i wszelkich innych placówek, które winny sprzyjać odciążeniu kobiet od wielu kłopotów dnia codziennego i ułatwić dalszą społeczną aktywizację kobiet. Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wyraża swe głębokie przekonanie, że kobiety polskie będą kroczyły w pierwszych szeregach bojowników o pokój i realizację Planu 6-letniego, w pierwszych szeregach frontu narodowego, frontu wszystkich pozytywnych, twórczych i patriotycznych sił naszego narodu.

# Co to jest front narodowy? Truciele

**VI** Plenum KC naszej partii sformułowało hasło szerokiego frontu narodowego w walce o pokój i Plan 6-letni. Towarzysz Bierut powiedział, że walka o pokój i Plan 6-letni — to są najbardziej czołowe zadania, które stoją przed nami i że dwa te zadania są ze sobą nierozdzielnie związane.

Oderwać walkę o pokój od walki o realizację Planu 6-letniego znaczy sprowadzić walkę o pokój do ram akcji deklaratywnej, słownej; znaczy wyjałowić walkę o pokój z tego, co stanowi o sile materialnej państwa naszego w tej walce; znaczy wystawić naród na niebezpieczeństwo utraty swojej niepodległości; znaczy w rezultacie — osłabić i podważyć fundamenty samej walki o pokój.

### DLACZEGO WYSUWAMY HASŁO FRONTU NARODOWEGO?

Cztery są główne przyczyny, dla których partia nasza wysuwa w obecnej sytuacji hasło frontu narodowego:

- 1) *Imperializm mobilizuje swoje siły do nowej agresji;*
- 2) *plany imperialistyczne i apisek amerykańsko-hitlerowski wymierzone są przeciwko najszybszemu interesom narodu polskiego, przeciwko naszej niepodległości;*
- 3) *w obecnej sytuacji partia musi jeszcze bardziej zwiększyć swoją aktywność polityczną i zdolność mobilizacyjną;*
- 4) *epurując dyktaturę, likwidując klasę wyzyskującą w mieście, ograniczając i wypierając kulaków na wsi, nasza klasa robotnicza dokonuje przeobrażenia oblicza narodu na naród socjalistyczny i dojrzała do roli kierowniczej siły politycznej, zdolnej doprowadzić za sobą naród w szerokim froncie narodowym na platformie walki o pokój i Plan 6-letni.*

W ten sposób i czynniki obiektywne, tkwiące w politycznej sytuacji świata i czynniki subiektywne, tkwiące w wartości narodu, dojrzały do sformułowania hasła szerokiego frontu narodowego. Oto dlaczego partia wystąpiła obecnie z tym hasłem.

### W WARUNKACH WALKI Z KULACTWEM

Z nierozważalnej więzi, jaka łączy walkę o pokój z walką o Plan 6-letni, czyli o plan budowy podstaw socjalizmu, płynnie stosunek frontu narodowego do zagadnienia kulactwa. Walka o pokój w połączeniu z walką o Plan 6-letni oznacza oparcie walki o pokój na walce o budowę fundamentów socjalizmu. Kulak nie chce socjalizmu. Kulak jest wrogiem socjalizmu i wrogiem narodu budującego socjalizm. Dlatego też kulak jest wrogiem frontu narodowego. I dlatego front narodowy budujemy w walce z kulactwem, zaostrażając politykę ograniczenia i wypięrania kulactwa z naszej gospodarki.

Towarzysz Bierut ujął ten stosunek do kulactwa w następującej wypowiedzi: „Niektórych towarzyszy niepokoi myśl: a jakżeż to będzie z kulakiem, w warunkach walki o front narodowy, do jakiej go mamy schować szuflady, czyż może ciągnąć go za politykę frontu narodowego? Otóż trzeba powiedzieć jasno: ugruntowywanie i umacnianie frontu narodowego odbywa się w warunkach walki z kulactwem jako klasą”.

Czy oznacza to zwięźnięcie bary społecznej frontu narodowego? Nie! Front narodowy wyrasta na bazie głębokich przeobrażeń w strukturze klasowej i w treści społecznej, jakie zaszły i zachodzą w łonie

narodu polskiego od czasu, kiedy polska klasa robotnicza na czele mas ludowych ujęła władzę w swe ręce — od lipca 1944 r.

Poszczególne ogniwami tych przeobrażeń są: wyłączenie kapitalistów i obszarników, jedność klasy robotniczej na bazie marksizmu-leninizmu, jedność ruchu ludowego i uznanie przez ten ruch kierowniczej roli klasy robotniczej, jedność młodzieży pracującej, zmiany jakie nastąpiły w postawie naszej inteligencji, szczególnie technicznej, rozbiście prawniczo-nacjonalistycznego odchylenia w partii, wskazanie i otworzenie drogi do socjalizmu pracującym masom chłopskim, polityka ograniczenia i wypierania ostatecznej redukcji kapitalizmu w Polsce — bogaczy wiejskich.

### STAJEMY SIĘ NARODEM SOCJALISTYCZNYM

Ta trwająca bez przerwy, ostra i znajdująca się na rosącej fali walka klasowa w Polsce powodowała proces ciągłych wewnętrznych przeobrażeń narodu polskiego z dawnego narodu burżuazyjnego na naród socjalistyczny, włączający o pełną jedność moralno-polityczną. My nie jesteśmy jeszcze narodem socjalistycznym. Jeszcze są wśród nas, zwłaszcza na wsi, wyzyskiwacze i krowolipcy. Ale jesteśmy na drodze do ostatecznego przekształcenia się z narodu burżuazyjnego w naród socjalistyczny.

Praktyczna realizacja hasła szerokiego frontu narodowego może napotkać na niebezpieczeństwo oportunistyczne, lub sekciarskie wypaczenie tego frontu. W tej sprawie stwierdził towarzysz Bierut: „hasło frontu narodowego nie jest w żadnym razie synonimem „zgody narodowej”, ani nie oznacza zawieszenia, czy choćby nawet osłabienia walki klasowej. Hasło frontu narodowego oznacza podniesienie walki klasowej na wyższy poziom i poprowadzenie jej w korzystniejszych dla nas warunkach. oznacza zmianę dotychczasowych metod walki politycznej, ale nie celów tej walki, nie kierunki tej walki, nie podstawowych zadań tej walki, która jest walką o realizację historycznej misji klasy robotniczej, tzn. walką o zwycięstwo socjalizmu”.

Towarzysz Bierut potępia również sekciarskie wypaczenie frontu narodowego. Są aktywiści partyjni i młodzieńcy, którzy, nie rozumiejąc jedności „narodu” i „proletariatu”, przeciwstawiają sobie te pojęcia. Towarzysz Bierut powiada, że „z takimi sekciarzami trzeba obchodzić się tak jak z przedmiotami, które zaczynają pokrywać się pleśnią. Trzeba ich wyprowadzać do świetła powietrza i przewietrzyć głowy, w których nagromadziły się bakterie sekciarstwa. Trzeba tym towarzyszom wskazać, że pozostają oni nie słychanie w tyle, nie nadażają za wielkimi zmianami, które dokonują się w łonie naszego narodu i, że ci rekomi rewolucjoniści tkwią swoją psychiką wciąż jeszcze w epoce kapitalistycznej, burżuazyjnej, nie dostrzegając, że epoka już się zmieniła”.

Epoka zmieniła się, naród nasz przekształca się bowiem w naród socjalistyczny. Świn domosć i pełne zrozumienie tego procesu jest warunkiem realizacji hasła frontu narodowego, którego celem jest „spolegowanie naszej zwałości, naszej siły, podniesienie naszych rezerw społecznych, to jest chłopów pracujących, inteligencji, drobniemieszczanstwa wiejskiego”. (Bierut)

Epoka zmieniła się, naród nasz przekształca się bowiem w naród socjalistyczny. Świn domosć i pełne zrozumienie tego procesu jest warunkiem realizacji hasła frontu narodowego, którego celem jest „spolegowanie naszej zwałości, naszej siły, podniesienie naszych rezerw społecznych, to jest chłopów pracujących, inteligencji, drobniemieszczanstwa wiejskiego”. (Bierut)

JERZY NAWROT

### W. Kirson'u

## Tito wykonawcą planów amerykańskich na Bałkanach

Klika faszystowska Tito — Rankowicza urządziła niedawno w górach Bośni manewry swojej armii. Na manewry te przybyli przedstawiciele Pentagonu (ministerstwa wojny USA) i attaché wojskowy krajów — uczestników paktu atlantyckiego. Demonstracyjna inspekcja dywizji titowskiej przez generała amerykańskiego jest jeszcze jednym dowodem, że władcy belgradzcy występują teraz zupełnie otwarcie w roli nachalców grabieżców imperia listwicznych. Przygotowując w przyspieszonym tempie mięso armatnie, banda Tito przeistacza jednocześnie Jugoslawie w bazę wojsną przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej — oto, do czego dążą grabieżcy z Wall Street. Monopolisci Stanów Zjednoczonych przysyłały titowemu z Niemiec Zachodnich „zbywajace” uzbrojenie. Jednocześnie z Niemcami Zachodnimi do Jugosławii jada niemieccy specjaliści wojskowi, którzy pod kontrolą oficerów amerykańskich zajmują się szkoleniem titowskich sił zbrojnych według regulaminu Wehrmachtu. Również i Austria dostarcza sprzętu wojennego dla armii titowskiej. W ramach planu Marshalla Austria otrzymała specjalny kredyt wysokości 10 milionów dolarów na rozpoczęcie „produkcji przemysłowej”

Wścikłość z powodu niepowodzeń w Korei skłoniła amerykańskich zbrodniarzy do dokonania nowej zbrodni — zrównania gazów trujących przeciwko wojskom ludowym w Korei. Potworzy łańcuch zbrodni amerykańskich agresorów, którzy prześlgnęli już swoich hitlerowskich nauczycieli, powiększył się o nowy bestialski mord. „Im mniej będzie tych dzikusów, tym lepiej dla nas”. Taka zasada, wywołana przez dowódcę VII armii amerykańskiej w Korei, gen Ridgwajna — w stosunku do narodów chińskiego i koreańskiego, które mają wspaniały wiekowy dorobek wielkiej kultury — obowiązuje żołdaków agresji.

W myśl tej zasady żołdacy Mac Arthura stoją w Korei nad rzeką Han gen raz trujące. W myśl tej zasady w czasie 48-dniowej okupacji Seulu maszynowo wystrzelano 1,5-milionowe miasto w nocy, niszcząc 118 000 domów mieszkalnych i 785 zakładów przemysłowych, mordując 72 200 patriotów koreańskich wstracać do więzień 75 000 osób, w tej liczbie około 300 młodoletnich i niemowląt. W czasie wrzesniowej desantu w Incheon amerykańscy barbarzyńcy wymordowali 10 000 osób, a setki tysięcy wysiedlonych pod przemocą koreańskich gwałtów i pchać do Korea.

Wszędzie, gdzie przebywali żołdacy amerykańscy, czy to w rejonie Kwan-sin, gdzie zamordowali 2 700 osób w tej liczbie 1 500 kobiet i dzieci, czy w gm. Janon, Janson i Jansan gdzie zamordowali 400 osób, śladami ich szedł gwałt i mord. Na najbardziej zwrednicach metod masowego mordowania cywilnej ludności koreańskiej — odnani piersi kobietom, wkluwania oczu, odlebania nosa i palców, imperialistyczne bestie dodają nową, wypróbowaną już w czasie walk z Indiami — metodę skalpowania.

Krzwiciele amerykańskiej kultury mord i grabieży niszczą na swojej drodze wszystkie zabytki i cały dorobek kulturalny narodu koreańskiego. Najwięcej ucierpiał od ich barbarzyństwa Seul. Wyzłuli oni cenne eksponaty z Muzeum Narodowego, uniwersyteckiego i galerii obrazów. Rozgrabiono lub spalono wszystkie ksiązki i bibliotek państwowej, miejskiej i uniwersyteckiej. Coraz bardziej wzrasta nienawiść bohaterstwa ludu koreańskiego do amerykańskich hitlerowców, zostawiających na swojej drodze szlachę i ruiny miast i wsi. „Bądź przeklęty za lzy matek. Za świeże żołnierskie mogiły. Za nagie okaleczone dzieci

Za wszystkich. Kogo twa ręka zabije, — pisze w wierszu „Ogień nienawiści” poeta koreański Kim-Sa-nu. Głęboka nienawiść bohaterstwa żołnierzy koreańskich i walczących o ich hoku ochotników chińskich ślęga amerykańskich barbarzyńców.

Zbrodnie imperialistów amerykańskich w Korei mobilizują wszystkich uczciwych ludzi na świecie do walki przeciwko mordercom i zbrodniarzom. Miliony ludzi rozumieją, że amerykańscy hitlerowcy, używając gazów trujących nad rzeką Hangan, nie zawahał się użyć broni na swojej ziemi nad innymi rzekami czy w innych miastach. Jeżeli ich zbrodniczym planem wywołania nowej rzuci światłociem nie przedstawi się zorganizowana woła milionów prostych ludzi na świecie.

Na zbrodnie imperialistów amerykańskich imperialistyczne w Korei wszyscy ludzie na świecie odpowiadają słowami San In Po: zamozoneli w hełmiech angielskich bohaterów Koreański, która przed śmiercią krzyknęła do swych morderców: „Wasz śmieć będzie parła. Niech żyje niepodległa Korea! Niech żyje Armia Ludowa”. Sąd tego mordercy nie ród. ED

## WZMOC WALKĘ Z PŁYNNOSCIĄ ZAŁÓG

Józef Ambroziak przeprowadził w miesięczniku „PRZE MYŚL WŁÓKIENNICZY” (Nr 6/1950) analizę strat, jakie ponosił przemysł włókienniczy w roku 1949 wskutek płynności sił roboczych. Z powodu fluktuacji, obejmującej rocznie 195.576 pracowników, straconych zostało dla produkcji 3.129.216 rob./godz., w wyniku przeprowadzonych w tym czasie przez pracowników formalności przy zwalnianiu i przyjmowaniu do pracy. Oznacza to pozbawienie kraju towarów (które mogły być w tym czasie wyprodukowane) o łącznej wartości około 1941 milionów złotych (starych). Zaleźwienie spraw związanych z odwołaniem i przywróceniem robotników pochłonęło pracę około 2 proc. pracowników kopalni węgla, przywróceniu do administracji i personelu technicznego, co oznacza stratę 129.450 rob./godz., Biorąc pod uwagę fakt iż nawet pracownicy niepełnowalcy przechodząc do innego zakładu, produkują w obrębie pierwszych dni swojej i dalej gorszej jakości robót, straty powiększają się jeszcze w rezultacie zwiększenia przepływu maszyn i obrotowej jakosci produkcji. Oznacza to straty przemysłu włókienniczego w roku 1949 wskutek tego rodzaju powodów przez pracowników nowoprzyjętych, wyniosły 520 milionów rob./godz., a straty w celu tego obrotowej przez nich jakości robót — 2 miliardy 259 milionów 478 tys. złotych. Wynika z tego, że w roku 1949 przyczyna straty przemysłu włókienniczego była 3,39 miliardów złotych.

Jeżeli więc robotnicy zdobywają w związku z nową tech-

to sami pracownicy, zmieniający miejsce pracy, pozbawiają się zarobku w dniach załatwiania formalności i wyjąkując mniejszą wydajność w początkowym okresie pracy. Stracili oni z tego tytułu w 1949 roku 314 milionów 483 tys. złotych.

Przykład przemysłu włókienniczego z całą jasnością wykazuje, jakie przynosi naszej gospodarce płynność sił roboczych. Mimo iż od roku 1949 posuwał się naprzód w kierunku ustabilizowania załóg produkcyjnych, to jednak płynność kadr jest nadal poważnym problemem w całym naszym przemyśle. Np. w zakładach podległych Ministerstwu Przemysłu Ciepłego w ciągu trzech kwartałów 1950 roku około 3 proc. ogółem zatrudnionych zmieniło miejsce pracy, w całym przemyśle lekkim zaś w ciągu roku 1950 — około 4 proc.

Ustabilizowanie kadr w zakładach pracy staje się szczególnie konieczne obecnie, kiedy w coraz większym stopniu wprowadzamy do naszej gospodarki bardziej skomplikowaną, trudniejszą do opanowania, nowoczesną technikę. Towarzysz Stalin w przemówieniu wygłoszonym na naradzie działaczy gospodarczych w roku 1931 zwrócił uwagę na ten problem, mówiąc: „bez stałego zespołu robotników, którzy mniej lub bardziej opanowali technikę produkcji i przywykli do nowych mechanizmów — niemożliwe jest posuwanie się naprzód, niemożliwe jest wykonanie planów produkcji”.

Jeżeli więc robotnicy zdobywają w związku z nową tech-

niki wysokie kwalifikacje w wielorakich, często w stosunkowo wąskich specjalnościach, jest rzeczą nieodzowną, by związali się oni trwale ze swoimi posterunkami pracy i rozwijali dalej umiejętności w swoim zakresie. Robotnik zmieniający zakład, a nawet miejsce pracy w tym samym zawodzie, marnuje część swojej wartości i wysiłek włożony w jego szkolenie zawodowe.

Zmiana pracy godzi również bezpośrednio w samego robotnika. Traci on bowiem w ten sposób nie tylko zarobek w dniach załatwiania formalności związanych ze zwolnieniem się z pracy i objęciem nowej, ale zmniejsza swoją płacę w okresie początkowym, kiedy siła rzeczy nie może osiągnąć takiej wydajności pracy jaką osiągał dawni pracownicy przywykli do swego warsztatu. Wreszcie pracownik zmieniający lekkoymniej pracę pozbawia się poważnych uprawnień orlopowych, przyśługujących długoletnim pracownikom jednego zakładu. Dlatego każdy pracownik powinien głęboko rozważyć przyczyny skłaniające go do opuszczenia miejsca pracy i starać się o ich usunięcie. W większości wypadków da się to na pewno uskutecznić.

Walka z płynnością siły roboczej, to w równej mierze walka o wyniki produkcyjne, o realizację naszych ambitywnych planów, co o dobrobyt pracujących, co o socjalistyczny stosunek do pracy, socjalistyczną świadomość, nierozważnie związane z procesem powstawania nowego społeczeństwa socjalistycznego. Z. B.

**Plan 6-letni zapewni rozbudowę urządzeń socjalnych i troskliwą opiekę na „matką” i „dz. c. mat.!”**

# W dyskusji na Plenum KW PZPR w Szczecinie

Jullan Lewin — sekretarz KW PZPR w Szczecinie

## Naszym zadaniem jest ukazać głębie patriotyzmu narodu polskiego

Jeszcze nie w pełni potrafiliśmy w naszym województwie przyswoić i przetrawić zagadnienie Frontu Narodowego. Tow. Bierut podał w swoim referacie ogólne założenia, naszym zadaniem zaś jest przełożyć je na konkretny język pracy we wszystkich dziedzinach życia.

Trzeba pamiętać, że istnienie Frontu Narodowego nie zmienia kierunku i celu naszego marszu, ale wzbogaca nasze środki i rozszerza możliwości zarówno w pracy propagandowej i organizacyjno-partijnej jak i na odcinku łączności i kierowania organizacjami masowymi.

Front Narodowy — to sprawa codziennej pracy, sprawa ściśle związana z przemianami, które sami świadomie przyśpieszamy. Tow. Bierut zwrócił uwagę, iż ważną przesłanką tworzenia Frontu Narodowego są obok poważnego zaostrożenia sytuacji międzynarodowej przemiany, jakie zaszły już i wciąż zachodzą w strukturze klasowej naszego społeczeństwa. Trzeba widzieć te wszystkie nowe elementy rozwoju, które składają się na to, że naród polski staje się na rodem socjalistycznym. Dlatego tak dalece różni się jaśniejsze hasło Frontu Narodowego, które obecnie wysuwamy, od hasła frontu narodowego w okresie okupacji. Gdy wtedy klasa robotnicza i Polska Partia Robotnicza wysuwały hasło frontu narodowego jego ideą przewodnią była nieubłagana walka z okupantem. Partia nie wysuwała wtedy perspektywy socjalizmu, choć sama ją widziała. Dziś Front Narodowy zawiera wiele nowych momentów, a treść jego jest treścią socjalistyczną. Naród nasz staje się socjalistyczny i dzięki temu nowe i o wiele większe grupy społeczeństwa mogą być wciągnięte do budownictwa socjalizmu.

Front Narodowy niewątpliwie wyzwoli wielkie siły patriotyczne, tkwiące w narodzie. A kultywować ten patriotyzm — to znaczy nie tylko nawigować do rewolucyjnych tradycji ruchu robotniczego. Na-

wiązujemy również do wszystkich postępowych tradycji narodu, nawet z tych czasów, gdy ruch robotniczy jeszcze nie istniał. Ale to co jest najważniejsze w obecnej chwili, to pełne zrozumienie i pełne wdrożenie nowego patriotyzmu dnia dzisiejszego. Baza jego obecnie jest o wiele szersza. Wiąże się on przecież z tym wszystkim, co dzieje się obecnie w naszym państwie, z tym co się rodzi z twórczej pracy narodu.

Nigdy przedtem patriotyzm nie mógł być tak pełny i ogólnonarodowy. To, że klasa robotnicza w okresie kapitalizmu była w stanie walki z wrogiem, burżuazyjnym państwem — to niewątpliwie musiało uszczuplić podstawy jej patriotyzmu. To, że interesy mas pracujących były sprzeczne z interesami państwa — narzędzia klas wyzyskujących — musiało ograniczać patriotyzm robotników. Dawniej warsztat pracy był synonimem nędzy, wyzysku i poniżenia. A dziś jest przedmiotem dumy i głębokiego przywiązania. Nie dziwnego więc, że i z tego źródła może się rodzić i rodzi się nowy patriotyzm fabryczny jako ważny element składowy ogólnie pojętego patriotyzmu.

Wciąż jeszcze jednak niedostatecznie oświetlamy to zagadnienie, niedostatecznie ukazujemy źródła i istoty patriotyzmu i niedostatecznie wykorzystujemy przy tym specyfikę naszego terenu. Niewątpliwie może być przedmiotem naszej dumy narodowej fakt, że tak

szybko zagospodarowaliśmy tę ziemię. Przecież i odbudowę przemysłu i rolnictwa i nowe wyzyski — to wynik patriotycznej działalności mas. To prawda trzeba częściej pokazywać wszystkim, trzeba wciąż o niej głośno mówić. W kwestii naszego przygotowania do spełnienia tej roli,

trzeba stwierdzić, iż nie postawiliśmy jeszcze na właściwym poziomie pracy polityczno-masowej. Nie ulega zaś wątpliwości, że — tak jak mówił tow. Bierut na VI Plenum KC — praca polityczno-masowa, metoda uświadamiania i przekonywania winna być podstawą metodą naszej pracy partyjnej.

Jakże wyrosło w ciągu sześciu minionych lat nasza klasa robotnicza. Jak dźwignęły się masy chłopskie, jakie horyzonty dla swej inlektu twórczej zdobyła nasza inteligencja, nasza młodzież, nasze kobiety. A przecież to jest ten nasz czołowy naród polski, przechodzący się w naród socjalistyczny, a nie garstka operujących się przemianom społecznym kulałów, spekulantów i różnych robotników burżuazyjnych, których dalszy rozwój naszego życia społecznego i nasza dalsza walka polityczna usuwać będzie coraz bardziej na boczne tory polityki, póki nie staną się tylko wspomnieniem historycznym.

Nie mamy żadnej potrzeby wchodzić z nimi w jakieś układy, neutralizować ich, czy osłabiać walkę z ich tendencjami do wyzysku. Musimy prowadzić z nimi walkę dopóty, dopóki nie będą zmuszeni zrezygnować nie tylko z wszelkiego onoru, ale i z dotychczasowego trybu życia związanego ze spekulacją i wyzyskiem.

(B. Bierut)

Hasło frontu narodowego oznacza podniesienie walki klasowej na wyższy poziom i poprowadzenie jej w korzystniejszych dla nas warunkach, oznacza zmianę dotychczasowych metod walki politycznej, ale nie celów tej walki, nie kierunku tej walki, nie podstawowych zadań tej walki, która jest walką o realizację historycznej misji klasy robotniczej, tzn. walką o zwycięstwo socjalizmu.

(B. Bierut)

Antoni Chruściel  
I sekretarz KP PZPR w Gryflinie

## Front Narodowy wzmoże naszą czujność w walce z wrogiem

Front Narodowy stanie się czynnikiem, który znacznie wzmocni nasze pozycje w walce o pokój, w walce o pokrzyżowanie planów podżegaczy wojennych. Wraz z tym jednak musimy jeszcze bardziej zaoczyć wałkę klasową i wyzyskić naszą partię na próby sabotażu i podrywania naszych planów gospodarczych, próby czynione przez robotników starego ustroju.

Dla przykładu podam wypadki, jakie miały miejsce w Zakładach Suchiej Destylacji Drewna w Gryflinie. Przez długi okres czasu cykl produkcyjny retortowni wynosił 40 godzin, pomimo, iż dla wszystkich znajdujących te sprawy było oczywiste, iż nie znajduje uzasadnienia w wymogach procesu produkcyjnego. Dople do egzekutywa KP wykazała, iż jest to wynikiem roboty wroga klasowego. Magazyjnier zakładu rozmyślnie wydawał

do retortowni świeży mokrzy, nie nadający się jeszcze do produkcji materiału, podczas gdy poważne zapasy suchego drewna leżały w magazynie. W chwili obecnej cykl retortowni został skrócony do 20 godzin, lecz i to nie stanowi jeszcze ostatecznej granicy.

Trzeba stwierdzić, iż organizacje partyjne nie są jeszcze dostatecznie ubojowione i czujne i dlatego możliwe są nie tylko podobne wypadki sabotażu, ale i nieświadome narządowanie czy też nie wykorzystanie maszyn. W tychże samych zakładach na najdłuższe 9 motorów elektrycznych, które będą mogły być wykorzystane dopiero za 2 lata. Tylko wzmocnienie kontroli ze strony organizacji partyjnych i bezpartyjnych robotników i pracowników może nie dopuścić w przyszłości do podobnych faktów.

Teodor Osza  
sekretarz KP PZPR w Nowogardzie

## Propaganda główną treścią pracy partyjno — politycznej

VI Plenum uczy nas, że musimy szczególną troską ołaczać sprawę propagandy, nie oddzielać pracy propagandowej od codziennej pracy partyjnej — przeciwnie, stanowi ona nieodłączną treść naszej pracy partyjno — politycznej. Dlatego musimy szczególnie naciskać na propagandę? Dlatego, że imperialiści amerykańscy propagandą fałszywej i kłamstwa zalewają świat dlatego, że — nie zamykamy na to oczu — wielu prostych ludzi w terenie daje się często wciąć na lep tej propagandy, ulega kulaćcej plotce, traci perspektywę przyszłości, wierzy w możliwość obrotu pokoju. Wiemy, że możliwość ta istnieje. Obrotu pokoju jest silny jak nigdy. Nie znała jeszcze historia tak masowego, tak zorganizowanego ruchu, jakim jest ruch obrońców pokoju, którego zorganizowaną i potężną formacją jest program faszystowski, niezwykły Zwiazek Radziecki i kraje demokracji ludowej.

Jeżeli z hasłami obrony pokoju i naszej niepodległości, jeżeli z hasłami wykonania za dań, jakie stawia przed nami 6-letni plan, pójdziemy do naszych robotników i pracujących chłopów, do pracującej inteligencji i drobniomieszczanstwa zmobilizujemy potężne rezerwy, rozszerzymy i jeszcze bardziej scementujemy ogólnonarodowy front walki przeciwko wrogom pokoju i wrogom naszej ojczyzny.

Nasze komitety obrońców pokoju wciąż jeszcze pracują dorywczo, kampanijnie, wciąż jeszcze nie umiemy łączyć spraw produkcyjnych (jest nią również wykonanie planu kontraktacji, z którym u nas nie

jest dobrze), zagadnieniami politycznymi, z walką o pokój. W ciągu ub. roku społeczeństwo naszego powiatu dzięki pracy partii, dzięki praktycznym doświadczeniom mas poważnie dojrzalo. Może o tym świadczyć wzrost liczby spółdzielni produkcyjnych w naszym powiecie, mogą świadczyć wypowiedzi chłopów, kobiet wiejskich, które wspominając o swoich osiągnięciach, o osiągnięciach swojej spółdzielni, wyrażają wdzięczność naszemu państwu ludowemu, naszej władzy ludowej i Związkom Radzieckim, radzieckim koleżankom i wielkiemu Stalinowi, za pomoc, za przyjaźń, za czujną obronę najwęższego dobra wszystkich ludzi pracy — światowego pokoju.

Zbigniew Pancer  
dyrektor Okręgu PGR Szczecin — Południe

## Tylko od nas zależy wykonanie planu

Za spokojnie reagowaliśmy na alarmy i sygnały o błędach i niedociągnięciach, w naszych gospodarstwach. Poszczególne działy w samej dyrekcji okręgu PGR Szczecin — Południe pracują jeszcze chaotycznie i nie są ze sobą powiązane. Nie wystarczająca jest praca na odcinku kadr. Nie dość, że odczuwamy brak kadr fachowych, ale nie potrafiliśmy również nalezyście rozmieścić tych fachowców, których posiadamy. Trzeba semokrytycznie stwierdzić, że nasi robotnicy nie znają planów produkcyjnych, co jest główną przeszkodą we wciągnięciu ich do aktywnej walki o realizację planów. Odbijające się narażają produkcyjne przebiegają w niewłaściwej atmosferze: pada je się cyfry, mówi się o planie, lecz nie łączy się tych spraw z sytuacją polityczną, nie tłumaczy się robotnikowi głębokiego sensu jego wysiłku, znaczenia wykonania planu produkcyjnego dla obrony pokoju i niepodległości naszej ojczyzny. Ten stan rzeczy musi ulec gruntownej zmianie. Poziady ogromne możliwości obniżki kosztów własnych, produkcji rolnej, czy to przez lepsze wykorzystanie traktorów i innych maszyn, przez dokładniejszą uprawę i siew, przez oszczędność na materiale i su-

rowcu. Jest jeszcze wielkie marnotrawstwo, któremu musimy wydać bezwzględna walkę.

Decydującą rolę winny odegrać praca polityczna i uświadomienie naszych robotników. Nasze świetlice w PGR najczęściej nie odgrywają w podnoszeniu świadomości robotników żadnej jeszcze roli. Jest sztyld „świeciłca”, a pracy w świetlicy nie ma.

Musimy usprawnić pracę na odcinku kalkulatorów, zwrócić uwagę na wzrost wydajności pracy, na normy, na przestrzeganie dyscypliny pracy. Prace należy oprzeć na brygadzie, na ogniwie. Dla lepszego zapoznania się z zagadnieniem kosztów własnych przeprowadzić analizę najpierw w kilku gospodarstwach i z jej wynikiem zapoznany szerszy ogół. Wykonanie planu przez nasze PGR zależy od naszej pracy, od tego jak potrafimy zmobilizować 15 tysięczną i szerszą robotniczą naszego okręgu, trościć się o ich warunki bytowe, podnosić ich poziom uświadomienia politycznego, uczyć ich czujności wobec szkodników, wykorzystywać ich głęboki patriotyzm, ich szczerą wolę walki o wzmocnienie naszej ojczyzny, o zabezpieczenie pokoju.

Pomimo jednak szerokiej kampanii uświadamiającej w związku z II Światowym Kongresem Obrońców Pokoju ujawniło się niebezpieczeństwo ześlizgnięcia na pozycje mieszczanśkiego pacyfizmu, co też znalazło swój wyraz w błędach popełnianych przez niektórych aktywistów ruchu obrońców pokoju. Potwierdziły te fakty słuszność tezy, iż wyższa forma walki o pokój wymaga wyższej świadomości.

W czasie zbierania darów dla dzieci koreańskich stwierdzono wypadki niewłaściwego zachowania się „trójek”. Ułatwilo to pracę wrogowi, który w czasie tej akcji jawnie usiłował załamać robotę. Tak należy ocenić wystąpienia niektórych kulałów, którzy wręczali „trójce” 50 gr lub, jak to miało miejsce w pow. tobeskim. I (jeden) grosz! Błędem naszym było to, że nie demaskowaliśmy publicznie tych wrogów pokoju.

Wśród zadań, jakie stoją przed naszym ruchem niezmiernie ważnym jest wciągnięcie Zakładowych Komitetów Obrońców Pokoju do walki o wykonywanie planów produkcyjnych. Winny się one czuć odpowiedzialne za pracę na tym odcinku. Należy rozkolesać współzawodnictwo o Sztandar Przechodni WKOP, który jeden rok przeleżał w

Zwzowcach, obecnie leży w ZPS, ale nie stał się ani w jednym ani w drugim wypadku czynnikiem żywym, czynnikiem codziennie mobilizującym załogi do walki o pokój na odcinku produkcji. Przełamanie tych błędów sprawi, że ruch obrońców pokoju pod przewodnictwem partii stanie się ważnym czynikiem w szeregach Frontu Narodowego.

Wojciech Starzuński — dyr. Okręgu PGR Szczecin — Północ

## Ulepszyć pracę i wzmocnić czujność

Przed naszymi PGR drugi rok 6-letniego postawilo zadanie podniesienia produkcji rolnej o 41 proc. i obniżenia kosztów własnych produkcji o 8,2 proc. Jak PGR okręgu Szczecin — Północ przygotowane są do wykonania takich poważnych zadań? Trzeba stwierdzić, że jeszcze niedostatecznie, o czym najlepiej świadczą wyniki naszej gospodarki w roku ub. Główna wina za nie wykonanie w ub. r. planu produkcyjnego w 100 proc. spoczywa na samym kierownictwie okręgu, które przejawilo demobilizację, niedostateczną czujność wobec faktów szkodnictwa, słabo bylo powiązane z terenem, słabo kontrolowało realizację i wykonanie poszczególnych akcji, a z ujawnionych przez kontrolę błędów i niedociągnięć nie wyciągało konsekwencji w stosunku do tych agronomów, rzadców, administratorów i robotników, którzy wyrzadzili gospodarstwu poważne szkody.

Nie potrafiliśmy w roku ub. doprowadzić planu produkcyjnego do załogi i co jest z tym związane nie rozwinięliśmy na leżycie współzawodnictwa w naszych PGR. Istnieją jeszcze w PGR liczne, bardzo liczne fakty marnotrawstwa. Brak kontroli brygad budowlanych tych brygad, rekrutujemy się z bylejakiej prywatnej, kradzież grosza publicznego, fałszywe zestawienie list płacy itp. Pomimo pełnych możliwości terminy wykonania odbito zostały przez PGR również opóźnione i w niezadawalającym tempie przebiega remont siewników i maszyn.

Uczynimy nasze PGR zdolnymi do wykonania planu drugiego roku naszej sześciolatki przez polepszenie pracy we wszystkich ogniwach, poczynając od zarządu okręgowego. Pierwszy krok został już зробiony. Nadmiernie rozłożyta zostały poważnie zmniejszone, co pozwoli skuteczniej walczyć z biurokratyzmem, jaki ciągle jeszcze cełuje pracę okręgu, i lepiej powiązać go z terenem. Wydmy szereg zarządzeń w celu uporządkowania spraw finansowych w PGR i ułatwienia im przejścia na rozrachunek gospodarczy. Najważniejszą jednak sprawą jest mobilizacja naszych załóg, wielotysięcznej rzeczy rolników rolnych, traktorzystów, obrowych, wciągnięcie ich do współzawodnictwa, onar tego na normach i konkretnych zobowiązaniach, podjętych przez zespoły i poszczególnych robotników. W tym celu szczególnie naciskać będziemy na organizowanie narad produkcyjnych w zespołach i poszczególnych gospodarstwach, poświęconych przedyskutowaniu przez załogę planów produkcyjnych. Jest jasne, że nasze PGR mogą i muszą w pełni wywiązać się ze stojących przed nimi zadań.



# Kobiety kraju socjalizmu

## GŁOS sportowy

Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna wyzwoliła kobiety rosyjskie spod jarzma odwiecznego ucisku, przyniosła im równouprawnienie we wszystkich dziedzinach życia. W wyniku zwycięstwa socjalizmu kobiety stały się olbrzymią siłą twórczą społeczeństwa radzieckiego i od-

techników, majstrów. Kobiety radzieckie uzyskały dostęp do wszystkich zawodów. Pracując jako frezery, tokarze, maszyniści itd. kobiety radzieckie biorą udział w socjalistycznym współzawodnictwie o wykonanie planów produkcyjnych, występują jako inicjatorzy nowych, wydajnych metod pracy. Nazwiska słynnych stacjonerek i nowatorerek produkcji: KORABIEJNI, KOWEJ, WASILEWEJ, NAZAROWEJ, ANANIEWEJ, WOŁKOWEJ, SZTYROWEJ zaima chlubne miejsce w historii powolnej stalinowskiej pięćdziesiątki.

Na polu oświaty i ochrony zdrowia pracują w ZSRR przeszło 2 miliony kobiet.

35 tys. kobiet radzieckich pracuje naukowo. Około 400 kobietom przyznano Nagrody Stalinowskie za wybitne osiągnięcia w dziedzinie nauki, techniki, literatury i sztuki. Wiele z nich uzyskało światowe rozgłosy.

Zwycięstwo ustroju kolchozowego, które wpłynęło decydująco na zmianę sytuacji całego chłopstwa radzieckiego, wywarło w szczególności zjawienie wpływu na położenie kobiet wiejskich: oniśnienia, zahłupanie, praca one obecnie jako kierowniczeki kolchozów i brigad. Jako traktującymi i kombinierkami, agronomkami i zootechnikami. Chłopi radzieckie realizują z zapałem wielki plan przeobrażenia przyrody, budując w narazonych posuchą rejonach kraju stawy i zbiorniki wodne, sadząc pasy leśne, 1700 kolchoznicom i pracownicom sowchozów przyznano tytuły Bohaterki Pracy Socjalistycznej za wybitne osiągnięcia w dziedzinie rolnictwa i hodowli bydła. Wiele kobiet wiejskich odznaczono orderami i medalami Związku Radzieckiego.

Korzystając szeroko z przyznanych im przez Konstytucję Stalinowską praw, kobiety radzieckie biorą żywy udział w życiu politycznym kraju. 280 przodujących kobiet naszego kraju piastuje obecnie mandaty deputowa-

nych do Rady Najwyższej ZSRR, około 2000 jest delegatkami do Rad Najwyższych republik związkowych i autonomnych.

Wiele kobiet widzimy na stanowiskach ministrów, dyrektorów i inżynierów naczelnych przedsiębiorstw przemysłowych.

Zajęcia społeczne i zawody nie przeszkadzają kobietom radzieckim w wypełnianiu szczytnego obowiązku w chowaniu młodego pokolenia.

Partia bolszewicka i rząd radziecki otaczają kobiety — matkę troskliwą opieką. Tworząc ośrodki dla matek i dzieci rozwija szeroko działalność profilaktyczną. W żłobkach i przedszkolach przebywa około 1.930 tys. dzieci. Latem 1950 r. 5 milionów dzieci spędziło wakacje w obozach pionierskich, na koloniach letnich w bazach wycieczkowoturystycznych i sanatoriach dziecięcych.

Państwo udziela wydanej pomocy matkom wielodzietnym i samotnym. W ciągu ostatnich 5 lat wypłacono im zasiłki w łącznej sumie 13 miliardów rubli.

Kobiety radzieckie powitają dzień Międzynarodowego Święta Kobiet — nowymi sukcesami na polu pracy.

Kobiety radzieckie gorąco aprobują uchwały Światowej Rady Pokoju, solidaryzując się z Apellem w sprawie zawarcia pakty Pokoju między pięciu wielkimi mocarstwami, wyciągają bratnią dłoń solidarności do kobiet bohaterskiej Korei i domagają się położenia kresu zbrodniczej wojnie, rozpętanej przez amerykańskich agresorów. Radzieckie matki, żony, siostry protestują z oburzeniem przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich i przekształceniu ich w przyczółek nowej wojny światowej.

W dniu 8 marca kobiety radzieckie wzywają swe zagraniczne siostry do zespolenia się wokół Międzynarodowej Demokratycznej Federacji Kobiet, walczącej ofiarnie przeciwko podżegaczom wojennym, foroczącej nieustanną walkę o pokój i szczęśliwe jutro młodemu pokoleniu.

**N. PARFENOWA**  
Wiceprzewodnicząca  
Antyfaszystowskiego  
Komitetu  
Kobiet Radzieckich



Eleri Dzo-dżna — pracownica kolchozu im. Stalina w Abchaskiej Republice Autonomicznej. Ministrzyni wysokich planów herbaty, Bohalterka Pracy Socjalistycznej.

grywiają obecnie wybitną rolę na każdym bez wyjątku polu działalności ludzkiej.

Twórcza praca kobiet radzieckich stanowiąca dowód ich wszechstronnej inicjatywy, dojrzałości politycznej i wysokiego poczucia obowiązku społecznego, przyczyniła się do rozwiania stworzonego przez burżuazyjnych ideologów mitu, jakoby kobieta stała niżej od mężczyzny pod względem zdolności umysłowych. W ZSRR kobiety stanowią przeszło połowę specjalistów z wyższym wykształceniem — lekarzy, nauczycieli itd.

Podczas gdy przed Rewolucją Październikową było w Rosji zaledwie 600 kobiet z wykształceniem technicznym, to obecnie przeszło 327 tys. kobiet pełni funkcje inżynierów,



Alla Tarasowa — artystka ludowa ZSRR, laureatka Nagrody Stalinowskiej, deputowana do Rady Najwyższej ZSRR.

O wszechstronny rozwój klubów i zrzeszeń sportowych

### Boks nie wystarcza!

Założeniem każdego klubu sportowego jest prowadzenie co najmniej pięciu czynnych sekcji. Nie rozumieją tego działacze koszańskiej Gwardii, którzy wpatrzyli w liny ringu, zapomnieli zupełnie o istnieniu jakichkolwiek innych dziedzin sportu. Obecnie wypożyczają oni poważny obiekt, jakim jest sala gimnastyczna Państwowej Szkoły Ogólnokształcącej w Koszałnie do uprawiania treningów. Mają więc dobre warunki treningu, bo i na brak sprzętu też nie mogą narzekać.

Tymczasem Koszańska Gwardia nie przeprowadza do tychczas żadnych treningów, aby przygotować swych zawodników do zdobywania norm na odznakę SPO, będącą podstawowym czynnikiem umasowienia w sportu.

Gwardia powinna pomyśleć również o lekkoatletyce, pil-

ce ręcznej i przede wszystkim o uaktywnieniu sekcji gimnastycznej. Winna, za przykładem najmłodszego w Koszałnie Zrzeszenia Spółni — przygotowywać swych członków do masowego startu na SPO. (b. g.)

### Uwaga sportowcy!

Zgodnie z Uchwałą Rady Państwa i Rady Ministrów w sprawie przyjmowania, rozpatrywania i zatwierdzania odwołań, zażeń i listów ludności oraz krytyki prasowej, przewodniczący WKKF w Szczecinie przyjmuje w środy każdego tygodnia od godz. 15-18 w lokalu WKKF przy ul. Wojska Polskiego 72 p. 3.

### Z życia AZS

Zarząd środowiskowy AZS w Szczecinie zawiadamia, że treningi sekcji gimnastycznej odbywają się w szkole podstawowej nr. 3 (przy ul. Ratajcza 23) 3 razy w tygodniu: w poniedziałki od 20-21,30, w czwartki od 21-22,30 i w soboty od 20-21,30.

### Nowe koło sportowe w Słupsku

Staraniem ZKS „Ogniwo” w Słupsku powstało nowe koło sportowe przy ZEOP. Założycielem koła jest Jerzy Tworowski. Już w pierwszych dniach istnienia koło to liczy ponad 30 członków zrzeszonych w sekcjach: szachowej, tenisowej, lekkoatletycznej, tenisa stołowego i piłki ręcznej. W najbliższych dniach powstanie sekcja piłki nożnej, która całokształt sprzętu otrzyma od ZKS „Ogniwo”. Pozostałe sekcje zdobędą sprzęt sportowy systemem gospodarczym. Szachisci i pingpongści rozpoczęli już treningi przygotowując się do rozgrywek z drużynami innych kół.

Głównym hasłem członków nowopowstałego koła jest: umas-

owanie sportu poprzez zdobywanie odznaki SPO.

S. B.  
korespondent sportowy ze Słupska

### Komar sportowy

### Jak zakonserwować sprzęt sportowy

Jedną z głównych przyczyn braku sprzętu sportowego w klubach sportowych: SKS i LZS poza nieracjonalną nim gospodarką, jest również barwienie często biurowatyczny sposób KKF, Zarządów ZSCH, czy też Rad Narodowych do sprawy rozdziału tego sprzętu.

Typowym tego przykładem jest Pow. Rada Narodowa w

Kolobrzegu, gdzie zakupiony jeszcze w ubiegłym roku sprzęt sportowy „konserwuje się” w biurkach, chyba dla nadania mu „mocy urzędowej”. Czyżby przezorni ojcowie powiatu kolobrzesckiego chcieli zapewnić sobie zapas sprzętu na dalsze lata?

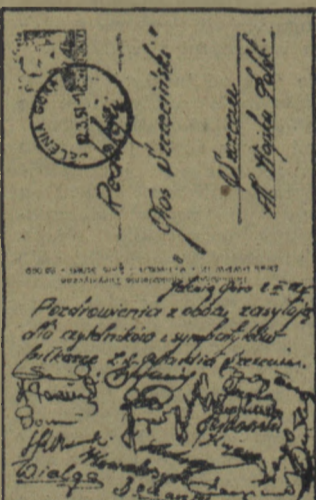
Na liczne prośby kół sportowych domagających się przydziału sprzętu sportowego PRN w Kolobrzegu odpowiada niezmiennie: „Sprzęt rozdany w dniu święta robotniczego — 1 maja — i otrzymają go te LZS, które wykazały się należytymi osiągnięciami w rozgrywkach powiatowych, jakie zostaną zorganizowane w dniu 1 maja”.

Ciekawe, czym członkowie LZS mają grać do maja. Sezon sportowy nie rozpoczyna się od tego miesiąca jak uważa kolobrzescka PRN.

To nie, że przez kilka miesięcy przychodzą prośby o przydział piłek i siatek. Sprzęt sportowy zmieścił się w biurkach, a podania miałyby się nie zmieścić? — śmiechnie.

wg. korespondencji J. D.

### Pozdrowienia z obozu kondycyjnego dla czytelników i sympatyków „Głosu”



Przebywający obecnie na obozie kondycyjnym w Jeleniej Górze, przed pierwszymi rozgrywkami ligowymi, piłkarze szczecińskiej Gwardii przesyłają pozdrowienia dla czytelników i sympatyków naszego pisma.



ALEKSANDER CZAKOWSKI Str. 141

— F-e — powiedział przeciągłe przytrzymując jedną ręką ster — co z wami, towarzyszu dyrektorze?

Zawołał jednego z rybaków, który schwył Doronina pod ręce i ściągnął go z trudnością po schodkach do pomieszczenia dla załogi. Póścielwisy brudną i przesiąkniętą zapachem ryby wataną kurtkę położył dyrektora na prostych narach z desek.

Doronin leżał z odrzuconą w tył głową i bał się poruszyć.

Gdy odzyskał przytomność zobaczył, że obok siedzi Wiesielczakow.

— No jak tam, towarzyszu dyrektorze? — zapytał szper mrucząc dobroduszenie oczy.

Doronin milczał.

— Wracamy już do domu. Mamy dobry połów. Będziecie zadowoleni. No cóż, lepiej wam?

Doronin zamknął oczy i udał, że zasypia. Ale Wiesielczakowa trudno było oszukać.

— Dobrze by wam zrobiła teraz cytrynka... — ciągnął. — Gdzie ją znaleźć w tym przeklełym kraju?.. A ja, głupi, zapomniałem, że jesteście skłonni do tej choroby... Czy pamiętacie, jak to było na parowcu „Anadyr”?

Wiesielczakow odszedł, Doronin zaś leżał bez ruchu, dopóki się nie domyślił po guchym uderzeniu o burtę, że sejner przybił do przystani i podróż się skończyła. Dwa rybacy pomogli mu wyjść na pokład.

Zajrzawszy do ładowni Doronin zobaczył stos srebrzystych ryb.

Z trudem utrzymywał się na nogach. Sytuacja przedstawiała się opłakanie, bo morze w międzyczasie zupełnie się uspokoiło. Jasne promienie słońca przebijały się uparcie przez czarną chmurę i wydawało się, że chmura tonieje od słonecznego żaru. Powietrze zrobiło się przezroczyście, w oddali widać było wzgórza.

Na nabrzeżu zgromadzili się ludzie, którzy zawsze tłumnie oczekiwali sejneru Wiesielczakowa. Byli wśród nich Włodgina i Wencow.

Wiesielczakow chciał pomóc chwiejącemu się, błędemu

Str. 142 U NAS JUŻ ŚWITA

Doroninowi, przy przechodzeniu przez burtę, ale dyrektor szorstko odsunął jego rękę i zebrawszy ostatki sił wysiadł na breg bez niczyjej pomocy.

Wieczorem odbyło się w gabinecie Doronina pierwsze posiedzenie koła partyjnego przy kombinacie. Przyszli wszyscy — Doronin, Czeremnych i Nyrkow.

Za oknem szalał sztorm. Przy każdym silniejszym podmuchu wiatru od morza światło elektryczne jakoś bladło, jakby je wiatr zdmuchiwał.

Morze szturmowało wyspę z taką wściekłością, jak gdyby chciało ruszyć ją z posad.

A trzech komunistów zebrało się na krańcu ziemi radzieckiej na pierwsze posiedzenie partyjne.

Na partorga wybrano Nyrkowa.

— Zebranie koła partyjnego trwa — powiedział Nyrkow; wypowiadając te słowa po raz pierwszy w życiu zmieształ się wyraźnie. — Udzielam głosu towarzyszowi Doroninowi.

Doronin milczał długo, jak gdyby nie słyszał słów Nyrkowa. Nie słyszał ich w istocie. „No cóż, stworzyliśmy organizację partyjną, — myślał Doronin. — Niewielką wprawdzie, zaledwie trzy osoby, ale jednak organizacja...” Przed jego oczyma stanęło zebranie partyjne w pułku. „Tak, w pułku nawet posiedzenia aktywu były liczniejsze niż tu ogólne zebranie. No cóż z początku zawsze jest trudno”. Wyobraził sobie statki, które walczą teraz ze sztormami pomiędzy Sachalnem i Władywostokiem. „Pomiędzy ludźmi, którzy płyną tutaj, są na pewno komuniści i komsolewy. Więc Nyrkow jest partorgiem. To ryzyko, oczywiście — jest młodym człowiekiem i młodym komunistą... Trzeba będzie cały czas mu pomagać, wszystko jedno, nie było przecież wyboru. Czeremnych ma za dużo pracy na kombinacie. Poza tym, miałem ochotę na partorga, który w codziennej pracy związany jest z rybakami i żyje tak samo jak oni...”

— Macie głos, towarzyszu dyrektorze, — powtórzył Nyrkow.

(Dalszy ciąg nastąpi)